

Dzieje ciechocińskiego szkolnictwa (cz. III)

Oto kolejna porcja ciekawostek dotycząca historii ciechocińskiego szkolnictwa - odpisy z kroniki szkolnej oraz artykuły z miejscowej prasy.

- W 1917 roku komendant miasta Ciechocinka skierował do szkoły nauczyciela języka niemieckiego Friedricha - żołnierza. Wykładał uczniom i nauczycielom język zaborcy.

- Dzień 3 maja 1917 roku obchodzono bardzo uroczyście z pierwszym, „uszytym na prędcie sztandarem”.

- Z początkiem nowego roku szkolnego masowy napływ dzieci do szkoły. Sale przepełnione, brak miejsc. Mimo dużej ilości chętnych do nauki, uczniów zapisano niewielką część (290 uczniów), decydowały względy lokalowe.

Na świadectwie ukończenia szkoły z 1918 roku widnieją następujące przedmioty:

- sprawowanie
- pilność
- uwaga
- porządek
- religia
- język polski
- matematyka
- przyroda
- geografia
- historia
- śpiew
- gry i gimnastyka

W tym czasie młodzież była oceniana w skali ocen od 2 do 5:

- 2 - niedostateczny
- 3 - dostateczny
- 4 - dobry
- 5 - bardzo dobry

- Ważnym wydarzeniem w życiu szkoły było powołanie inspektora szkolnego - Polaka, co oznaczało zmianę sposobu prowadzenia szkoły, odejście od języka niemieckiego po feriiach jesiennych (14 września 1917).

- *Mimo buku armat z frontów bojowych, rozlega się po całym kraju radosna wieść, że Niemcy oddają szkolnictwo w ręce polskie.*

- *Z dniem 1 października 1917 roku zarząd szkolnictwa objęły władze polskie.* W tym czasie szkoła zajmowała trzy sale, uczyło trzech nauczycieli.

- *Pod zarządkiem szkolnych władz polskich w 1918*

*roku mamy już cztery liczne komplety uczniów, zatrudniono czwartego nauczyciela.***

- Nazwa szkoły brzmi: **Czteroklasowa szkoła elementarna w Ciechocinku.**

- Rok szkolny 1918/1919 zakończono bardzo uroczyście, przybyło wielu gości. *Na zakończenie i upamiętnienie tej uroczystej chwili, jako pierwszej w odrodzonej ojczyźnie zrobione zostało I zdjęcie fotograficzne dziatwy szkolnej wraz z przybyłymi na popis gośćmi i nauczycielstwem.*

- W 1920 roku szkoła została przeniesiona z domu sióstr Szarytek do budynku w okolicach tężni. W tym czasie władze szkolne i miejskie coraz częściej wspominają o potrzebie kupna nieruchomości, w budynku której będą mogły odbywać się lekcje.

- Dzięki staraniom władz, w kwietniu 1920 roku kupiono budynek, koszt 350 tysięcy marek. W drugiej połowie tego roku przeprowadzono remont, jednak z braku środków, niewystarczający. Wpływ na przebieg odnowienia domu szkolnego miała ówczesna sytuacja polityczna, nauczyciele do 35 roku życia zostali powołani do wojska, z tego też powodu ograniczano środki finansowe.

- W 1921 roku do szkoły zapisało się 404 uczniów, podzielonych na 10 kompletów. Liczba nauczycieli ta sama. (...) *Szkoła pomału się rozwija, chociaż brak jeszcze wielu rzeczy. Przy dobrych chęciach dozoru szkolnego i Rady Miejskiej (...) będzie można w stosunkowo niedługim czasie pod tym względem postawić szkołę na odpowiednim poziomie.*

- 29 listopada 1922 roku obchodzono rocznicę wybuchu powstania listopadowego; uczniowie klas starszych, rodzice i nauczyciele, a także zaproszeni goście spotkali się wieczorem w Hotelu Millera, gdzie młodzież recytowała okolicznościowe wiersze, ksiądz Sowiński wygłosił odczyt. Za wstęp na uroczystość pobierano opłatę, zebrane pieniądze przeznaczono na zakup zeszytów dla biednych dzieci.

- W 1923 roku zlikwidowano szkołę na *Aleksandrówce*, dlatego 1 września do szkoły zapisano 700 dzieci, uczniów podzielono na siedemnaście kompletów, w tym dwa komplety żydowskie, które od trzech lat miały wynajętą dla siebie salę, ówczesnie zostały oddane pod kierownictwo szkoły.

- (...) *Ponieważ jest tylko ósm sal, przeto lekcje prowadzone są na dwie zmiany. Zmiany popołudniowe dużo tracą z braku światła. O godzinie czwartej*

trzeba lekcje kończyć, gdyż jest już ciemno.

- W styczniu 1924 roku szkoła działała z przerwami, ponieważ niskie temperatury od -25°C do -28°C sprawiały, że w budynku nie można było pracować. Szyby w oknach były źle „okitowane”, niektórych nie było w ogóle. Temperatura w pomieszczeniach wynosiła $3-4^{\circ}\text{C}$, palono rzadko, ponieważ nie było pieniędzy na opał. Za trudne warunki finansowe szkoły, kierownictwo obarczało winą władze miasta.

- Powódź w 1924 roku dotknęła również szkołę. O godzinie 5 rano woda zaczęła się zalewać na podwórko szkolne, a o godzinie 6 parter domu głównego był zalany prawie na metr wysoko. Rzeczy nauczycieli mieszkających w oficynie zostały, nikt bowiem nie przypuszczał, że tak wysoki poziom będzie.

- Dzisiaj, 31 marca, dopiero można było się wy dostać łódką na miasto, wszędzie głęboka woda. Ciechocinek wygląda jak Wenecja.

- W gmachu szkolnym, na parterze, woda porozmywała piec i zniszczyła podłogi, porozklejała ławki. O rozpoczęciu lekcji zaraz po Wielkanocy nie ma mowy.

- W owym czasie szkoła organizowała różne akcje, w tym kilkukrotne sadzenie drzewek na cmentarzu.

- Fundusze uzyskane z Czerwonego Krzyża i Funduszu Szkolnego pozwoliły w dużym stopniu wyremontować budynek szkolny po powodzi.

- W 1924 roku w *Wiadomościach Ciechocińskich* ukazał się jeden z pierwszych artykułów nawołujących do budowy nowego gmachu szkolnego, jej autorem był ks. Jan Sowiński. Argumentował, że przyłączenie dzielnic i terenów gminnych do miasta spowodowało większą liczbę uczniów, a już obecne warunki zmuszały szkołę do pracy na dwie zmiany.

- 19 października 1924 roku, za staraniem Przewodniczącego Dozoru Szkolnego ks. J. Sowińskiego odbyło się posiedzenie w Magistracie w sprawie utworzenia Komitetu Budowy Szkoły.

- W 1925 roku przeprowadzono remont. Dzieci zapisało się 737, zostały podzielone na 18 kompletów, w każdej klasie było około 40 uczniów.

- Pod koniec stycznia 1925 roku sprowadzono do szkoły „epijaskop”, za pomocą którego można było wyświetlać przeźrocza, pierwszy pokaz dotyczył powstania styczniowego.

- Rada Pedagogiczna w roku szkolnym 1926/1927 podjęła decyzję, by oddziały siódme na zakończenie nauki odbywały dalsze wycieczki. Chciano w ten sposób zachęcić uczniów do podróżowania i poznawania uroków kraju.

- Władze lokalne i kierownictwo szkoły czyniły starania, by jak najszybciej powstał nowy budynek. W 1927 roku wydzierżawiono plac od Państwowego Zakładu Zdrojowego, ponadto zgromadzono duże ilości materiałów budowlanych.

- Kierownik szkoły marzył o gmachu nowoczesnym, przestronnym i jasnym, spełniającym wymagania uczniów, tj. z dużymi salami, łazienkami.



- 16 października 1928 roku przystąpiono do budowy szkoły, w tym roku mają zostać wylane fundamenty.

- W owych czasach bardzo uroczyście obchodzono dzień 19 marca, tj. imieniny pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

- Zgodnie z wcześniejszymi założeniami zaczęto organizować wycieczki, w 1929 roku uczniowie pojechali na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, pojechało 64 uczniów, pod opieką czterech nauczycieli.

- Dziś rozpoczęto budowę murów szkolnych nowego gmachu szkolnego. Budowę murów jak i fundamentów powierzono solidnemu majstrowi murarskiemu p. Drypsowi.

- W roku szkolnym 1929/1930 przyjęto do szkoły 673 uczniów.

- Pismem z dnia 7 grudnia 1929 roku Kuratorium nadało szkole nazwę „Siedmioklasowa Publiczna Szkoła Powszechna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ciechocinku”

** Materiały cytowane z artykułów Benjamina Kościelskiego.

Doskonała większość tekstów została zapożyczona ze szkolnej kroniki.

Anna Migdalska

KONCERTY PRZY FONTANNIE NA PARTERACH HELLWIGA

01.06.2014 r., godz. 15.00

Akordeonowy koncert plenerowy
Pawła Soboty

8.06.2014 r., godz. 15.00

Koncert z muzyką operową w wykonaniu
Andrzeja Kubackiego

15.06.2014 r., 29.06.2014 r., godz. 15.00

Koncert muzyki włoskiej
w wykonaniu Guya Crucillo

22.06.2014 r., godz. 15.00

Koncert ballad rosyjskich
w wykonaniu Włodzimierza Votki

trzeba lekcje kończyć, gdyż jest już ciemno.

- W styczniu 1924 roku szkoła działała z przerwami, ponieważ niskie temperatury od -25°C do -28°C sprawiały, że w budynku nie można było pracować. Szyby w oknach były źle „okitowane”, niektórych nie było w ogóle. Temperatura w pomieszczeniach wynosiła $3-4^{\circ}\text{C}$, palono rzadko, ponieważ nie było pieniędzy na opał. Za trudne warunki finansowe szkoły, kierownictwo obarczało winą władze miasta.

- Powódź w 1924 roku dotknęła również szkołę. O godzinie 5 rano woda zaczęła się zalewać na podwórko szkolne, a o godzinie 6 parter domu głównego był zalany prawie na metr wysoko. Rzeczy nauczycieli mieszkających w oficynie zostały, nikt bowiem nie przypuszczał, że tak wysoki poziom będzie.

- Dzisiaj, 31 marca, dopiero można było się wy dostać łódką na miasto, wszędzie głęboka woda. Ciechocinek wygląda jak Wenecja.

- W gmachu szkolnym, na parterze, woda porozmywała piec i zniszczyła podłogi, porozklejała ławki. O rozpoczęciu lekcji zaraz po Wielkanocy nie ma mowy.

- W owym czasie szkoła organizowała różne akcje, w tym kilkukrotne sadzenie drzewek na cmentarzu.

- Fundusze uzyskane z Czerwonego Krzyża i Funduszu Szkolnego pozwoliły w dużym stopniu wyremontować budynek szkolny po powodzi.

- W 1924 roku w *Wiadomościach Ciechocińskich* ukazał się jeden z pierwszych artykułów nawołujących do budowy nowego gmachu szkolnego, jej autorem był ks. Jan Sowiński. Argumentował, że przyłączenie dzielnic i terenów gminnych do miasta spowodowało większą liczbę uczniów, a już obecne warunki zmuszały szkołę do pracy na dwie zmiany.

- 19 października 1924 roku, za staraniem Przewodniczącego Dozoru Szkolnego ks. J. Sowińskiego odbyło się posiedzenie w Magistracie w sprawie utworzenia Komitetu Budowy Szkoły.

- W 1925 roku przeprowadzono remont. Dzieci zapisało się 737, zostały podzielone na 18 kompletów, w każdej klasie było około 40 uczniów.

- Pod koniec stycznia 1925 roku sprowadzono do szkoły „epijaskop”, za pomocą którego można było wyświetlać przeźrocza, pierwszy pokaz dotyczył powstania styczniowego.

- Rada Pedagogiczna w roku szkolnym 1926/1927 podjęła decyzję, by oddziały siódme na zakończenie nauki odbywały dalsze wycieczki. Chciano w ten sposób zachęcić uczniów do podróżowania i poznawania uroków kraju.

- Władze lokalne i kierownictwo szkoły czyniły starania, by jak najszybciej powstał nowy budynek. W 1927 roku wydzierżawiono plac od Państwowego Zakładu Zdrojowego, ponadto zgromadzono duże ilości materiałów budowlanych.

- Kierownik szkoły marzył o gmachu nowoczesnym, przestronnym i jasnym, spełniającym wymagania uczniów, tj. z dużymi salami, łazienkami.



- 16 października 1928 roku przystąpiono do budowy szkoły, w tym roku mają zostać wylane fundamenty.

- W owych czasach bardzo uroczyście obchodzono dzień 19 marca, tj. imieniny pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

- Zgodnie z wcześniejszymi założeniami zaczęto organizować wycieczki, w 1929 roku uczniowie pojechali na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, pojechało 64 uczniów, pod opieką czterech nauczycieli.

- Dziś rozpoczęto budowę murów szkolnych nowego gmachu szkolnego. Budowę murów jak i fundamentów powierzono solidnemu majstrowi murarskiemu p. Drypsowi.

- W roku szkolnym 1929/1930 przyjęto do szkoły 673 uczniów.

- Pismem z dnia 7 grudnia 1929 roku Kuratorium nadało szkole nazwę „**Siedmioklasowa Publiczna Szkoła Powszechna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ciechocinku**”

** Materiały cytowane z artykułów Benjamina Kościelskiego.

Doskonała większość tekstów została zapożyczona ze szkolnej kroniki.

Anna Migdalska

KONCERTY PRZY FONTANNIE NA PARTERACH HELLWIGA

01.06.2014 r., godz. 15.00

Akordeonowy koncert plenerowy
Pawła Soboty

8.06.2014 r., godz. 15.00

Koncert z muzyką operową w wykonaniu
Andrzeja Kubackiego

15.06.2014 r., 29.06.2014 r., godz. 15.00

Koncert muzyki włoskiej
w wykonaniu Guya Crucillo

22.06.2014 r., godz. 15.00

Koncert ballad rosyjskich
w wykonaniu Włodzimierza Votki